GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 53.

We Srzodę Dnia 3. Lipca 1799.

Z Wiednia d. 26. Czerwca.

Atcy Xżę Palatyn Węgierski poiechał d. 10 czerwca z Ofen przez Kolotza do Zambor, dla oglądania nowo założonego kanału w kommitacie Baczer. Po obeyrzeniu go powrocił d. 18 przez Peterwardin i Zemlin, a ztamtąd przez Ruma, Fünfkirchen i Pakes do Ofen nazad.

Nadeszła od głowney kommendy Włoskiey armii i publiczności udzielona wiadomość, o złączeniu się nieprzyiacielskich jenerałow Macdonalda i Moreau, była za wczesna; pierwszy znayduie się ieszcze z swym korpusem do 35,000 ludzi miarkowanem w okolicach Parmy i Modeny, gdzie on iak się w ostatniey gazecie doniesło attakował d. 11 stoiącego przy Modenie jenerała hrabiego Hohenzollern, lecz od tego z znaczną stratą aż do gor odpartym został. D. 12 ponowił Macdonald swoy attak, ściągnawszy do siebie poprzednio 6 poł brygad i 5 regimentow iazdy, przeciw słabemu korpusowi jenerała hrabiego Hohenzollern, nie złożonemu tylko z 5 batalionow i 6 szwadronow regimentu Busischa. Woyska nasze dokazały cudowney waleczności, nieprzyjaciel był kilka razy odparty i plac boiu trupem nieprzyiaciela zasłany, iednak i z naszey strony musiała bydź naturalnie nie mała strata w tak uporczywey walce przeciw większemu 6 razy nieprzyiacielowi. Nieprzyiaciel nie dopiął z tym wszystkim swego zamiaru, który oczewiście zmierzał zamknąć to małe korpus. W cofaniu, które to korpus ku Mirandola przedsięwzięło, przerznął po 3 razy nasze kolomny, iednak zawsze był odparty i kolomny się znowu połączyły. Pułkownik Weyfelden attakował kilka razy na czele reszty regimentu Preissa z bagnetem nieprzyiacielską iazdę, tak, że cofanie nasze nastąpiło przy ustawiczney walce w naylepszym porządku i bez ostudzenia męztwa w naszych walecznych woyskach. Dywizyyny nieprzyiacielski jenerał Forest poległ na placu bitwy, a sam jenerał Macdonald został raniony. Wzięto także wiele nieprzyiacielskich żoł-

nierzy w niewolą, między którėmi znayduie się 1 pułkownik. — Jenerał hrabia Hohenzollern pisze, iż ciężko mu przychodzi chwalić kogo osobiście z okazanego w tey okazyi męztwa z iego korpusu, ponieważ wszyscy się dystengwowali; iednak wymienia jenerała hrabiego Palfy, który utracił pod sobą konia, wzmiankowanego wyżey pułkownika Weydefeld, kapitana Geppetta i porucznika Bechinie od kwatermistrzego sztabu, swego adiutanta porucznika Sunstenau od regimentu Karaczay i podporucznika Frölich od regimentu Preissa.

W tym samym czasie kiedy nieprzyiaciel attakował jenerała hrabiego Hohenzollern przypuścił drugi attak przeciw St. Giowani, w celu zapewne zniesienia stoiącego tam jenerała Klenau, i dostania się tym sposbem w tył korpusowi jenerała hrabiego Hohenzollern. W tym zamiarze iedna kolomna nieprzyiacielska poszła z Bononii, druga z twierdzy Urbano do St. Giowani; lecz jenerał Klenau uprzedził nieprzyiaciela, attakował sam pierwszą kolomnę, odparł ią z nieiaką z obu stron stratą za rzekę Samogio i 50 ieńcow w tey okazyi zabrał. Druga kolomna idąca z twierdzy Urbano została tym samym sposobem odparta. Gdy jenerał Klenau wysłał oddział iazdy i letki batalion piechoty ku Nonantola, natrafił ten na trzecią nieprzyiacielską kolomnę przy St. Agata, którą zaraz bagnetem i gołem pałaszem attakował i rozpruszył; blisko 100 ieńcow zabraliśmy w tey okazyi, między którėmi znayduie się 1 szef batalionu. Procz tego zabraliśmy w tych walkach 1 haubicę i 1 ammunicyyny woz. — Jenerał hrabia Klenau chwali ogułem okazane męztwo wszystkich pod nim będących woysk, wszczególności zaś wychwala odwagę dywizyi strzelcow od regimentu Busischa. Jako naylepiey się dystengwuiących, wymienia maiora Forcewnie, porucznikow hrabiow Hermin i Colnet, od tey dywizyi rotmistrza Zechmeister i porucznika Wallbronn, od regimentu Nassau hussarow, porucznika Kleinschmid od 43o batalionu letkiego, potym dwoch kaprali hrabiow Sequevilliers i Honore od regimentu Busischa, z których pierwszy wyżey wspomnioną haubicę zdobył. — Dla wstrzymania zupełnie z tey strony nieprzyiaciela od dalszego pomykania się, postąpił nie tylko F. M. L. Ott do Placencyi, ale nadto większa część Woysk Cesarskich i Rossyyskich śpieszą tam z Piemontu.

Do dzisieyszey Gazety wyszedł 32gi nadzwyczayny dodatek w tey osnowie:

" Przez kapitana hrabiego Torres od głownego sztabu przysłał tu jenerał iazdy Melas wiadomość, że nieprzyiacielski jenerał Macdonald, po odniesioney nie dawno nad małem korpusem jener: hrabiego Hohenzollern korzyści nagłem marszem z Modeny ku Placencyi w 35,000 ludzi postąpił, gdzie F. M. L. Ott z swą małą dywizyą krotko przedtym był nadszedł. — Nierownie większa siła nieprzyiaciela przeciw sile wspomnionego F. M. L. Ott, nakłoniła go, że nieczekaiąc głownego attaku, cofnął się walcząc ustawicznie z przednią strażą nieprzyiaciela za rzekę Tidone, gdzie rozłożywszy się postawił swoie forpoczty za rzeką Trebia. W tym położeniu przybył do niego dnia 17 jenerał iazdy Melas z częścią Cesarskiey armii, i prawie w tym samym czasie nadeszła wiadomość że nieprzyiaciel attakował łańcuch na-

szych forpocztow. Nieprzyiaciel zdawał się mieć zamiar z iedną kolomną postąpić szypko na drogę St. Giowani, a prawą o panować drogę idącą wzdłuż Po do Pawii. _ Jenerał iazdy Melas kazał całey dywizyi F. M. L. Ott pośpieszyć na zmocnienie forpocztow, który ieszcze dwiema batalionami Frölicha pomnożył. Szypkie przybycie feldmarszałka hrabiego Suwarowa Rimnikoy z Rossyyską przednią strażą, i mężne potykanie się dywizyi Otta wstrzymało wkrótce dalsze pomykanie się nieprzyiaciela, który po kilku nadaremnych attakach z znaczną stratą odparty został i przy zapadłej nocy przymuszony zostawić nam lewy brzeg Tidone i plac boiu. W nocy nadeszła reszta woyska Rossyyskiego, a nazaiutrz dnia 18 ułożono przedsięwziąść nowy attak przeciw nieprzyiacielowi. _ Armia została na 3 kolomny podzielona; pierwsze dwie składały się z Rossyyskiego woyska, a trzecia navmocnieysza z dywizyy Otta i Frölicha. Przygotowania potrzebowały wiele czasu, i były przyczyną, iż ten dopiero o godzinie 5 po południu mogł nastąpić. Potyczka była uporczywa i krwawa, męztwo iedyn nie i stateczność woysk Cesarskich i Rossyyskich; rownie iak ich wodzow przezwyciężyły wszelkie trudności, nieprzyiaciel został aż do Trebia odparty i powtornie przymuszony opuścić plac boiu. Po mimo iednak tego zdawał się nieprzyiaciel przez poruszenia iego piechoty na prawem brzegu Trebia na dniu 19 nowy attak zapowiadać. Nasze woyska, które od dni 4 nie miały regularnego pożywienia, ledwie co ieść odgotowały, gdy nieprzyiaciel w liczbie przeszło 2000 iazdy z taką szypkością przebył rzekę, że w tym momencie wraz z piechotą swey przedniey straży opanował głowną drogę ku St. Nicolo. Jenerał iazdy Melas zgromadził całą naszą iazdę, attakował nieprzyiaciela z taką odwagą, że wkrótce z wielką stratą nazad odparty został i tak od iazdy, iak od piechoty potężnie był ścigany.

" Jenerał iazdy Melas pisze, iż w tym momencie nie iest w stanie odmalować tyle i tak chwalebnych czynow całego woyska i poiedynczych osob okazanych w tych pamiętnych trzech dniach, lecz zamawia sobie powolnieyszy czas do uczynienia względem obojga obszernieyszego doniesienia. _ Na dniu 20tym był iuż nowy attak z naszey strony ułożony; lecz nieprzyiaciel strwożony poniesioną stratą i niebędąc w stanie wytrzymania nowego attaku, cofnął się w nocy; z rozwiiaiącym się dniem nie zastano iuż, tylko iego tylną straż cofaiącą się ku *Placencyi*, gdzie nieprzyiaciel zostawił 4 jenerałow ranionych, to iest 2 dywizyynych jenerałow Rusca i Salm, dwoch brygady jenerałow Olivier i Chambrai, potym przeszło 2600 ranionych i chorych w niewolą. Procz tych dostało się ieszcze w nasze ręce przeszło 2000 ieńcow; zasłane zaś nieprzyiacielskim trupem place boiu, okazuią iak wielką poniosł szkodę. Nasza strata i Rossyyskich woysk iest także nie mała, o czym w krotce doniesione będzie. „

Z Paryża d. 13. Czerwca.

Zewnątrz kraiu idzie zawsze wiele woyska do armiy jenerała Moreau i Macdonalda. Wczoray wyszła ztąd 21 półbrygada _ Oboz, który miał bydź przy *Pont* d'Ain nie daleko Bourg założony, odebrał inne przeznaczenie. Ma teraz bydź nad Iserą w dawnym Delfinacie założony,

)2(

dla bronienia z tey strony przystępu nieprzyiacielowi. — Jenerał Augereau zasiadł wczoray w radzie 500 i wykonał przysięgę. — W tych dniach było u ministra woyny długie posiedzenie, na którym znaydował się ieden dyrektor, wiele jenerałow i szefow dywizyynych. Dochodzono tam ściśle liczby woysk rzeczypospolitey, rownie iak sposobow naszey obrony. Z wielkim pośpiechem zatrudniaią się woyskowością.

Cztery sta mieszkańcow z Grenoble podali nowy adres do rady 500. " Po ostatnim naszym adresie, (mowią między innym) staraliśmy się doyść przyczyn naszych nieszczęść, i podać sposoby do naprawienia ich, gdy nowe pomyślności nieprzyiaciela, skłoniły nas do obrocenia wszystkich naszych myśli na obronę oyczyzny. Powinniśmy wolno nasze oczucia oświadczać. Spieszcie się Prawodawcy i Dyrektorowie z uchwyceniem sposobow, które nas uratować muszą. Nie zapominaycie, że trwoniciele wszystkiego złego narobili. Odmieńcie szczegulniey systema owych pożeraiących kompaniy, które nasz kray i sprzymierzeńcow rzeczypospolitey zdradzili. Spieszcie się wesprzyć owe niezliczone ofiary, które uszły żelaża nieprzyiacielskiego, co zniszczyło ich familie. W oczekiwaniu tey pomocy przyięliśmy te osoby i dzielemy z niemi szczupłe nasze maiątki. Prawodawcy i Dyrektorowie! ratuycie rzeczpospolitą, poki ieszcze czas iest. „

Administracya departamentu morskich Alpow, postanowiła, aby wszyscy liweranci, którzy się od Włoskiey armii oddalą, aresztowanemi byli, a znalezione przy nich skarby sekwestrowane. — Podług niektórych doniesień miał się się jenerał Moreau teraz ku Delfinatowi cofnąć. — Część naszych woysk, które przy Manheimie i Kel stały idą do Szwaycaryi. Moguncya będzie na rok ieden w żywność opatrzona; garnizon iey został garnizonem Manheimu do 10,000 ludzi zmocniony.

O naszey flocie i armiach nie oznaymiono żadnych urzędowych rapportow. Zapewniaią iż nasza flotta wzięła zaraz w Brest 5000, a w Tulonie 11,000 lądowego woyska, lecz ta wiadomość tyle iest niepewna, ile wiadomość o przybyciu iey do Liworna. — Jenerał Legrand, który był do Szwaycaryi poiechał, powrocił do Strasburga, i odbiera nazad kommendę nad woyskami stoiącemi przy Kel. Z Strasburga poszła 67 półbrygada do Szwaycaryi.

Gdy Francuzi wyiąwszy St. Elmo z Neapolitańskiego wyszli, patryoci Neapolitańscy oświadczyli się w zgromadzeniu przeszło z 3000 ludzi złożonym, za wolnych, niepodległych, i ułożyli sobie nową konstytucyą, którey plan iuż iest ogłoszony. Arcybiskup Neapolitański, kardynał Zuslo, wydał pasterski list przeciw kardynałowi Ruffo, w którym wzywa mieszkańcow, aby nie uznawali powagi ostatniego. Rząd Neapolitańskich patryotow postanowił dobrowolny rekrut, spieszne zbudowanie i uzbroienie 100 armatnych szalup. — W Rzymie zaszły mocne rozruchy, które iednak przez Francuzkiego ambassadora Bertholio usmierzone zostały, gdy oświadczył, że tak iak dawniey na swoim stopniu zostanie. — Lawater znayduie się w Bazylei w areszcie u prefekta Schmidt. On utrzymuie, iż całym iego

występkiem iest pisanie biletu do iednego z zagranicznych agentow o zapłacenie mu 100 luidorow, które mu się od dawnego czasu za kupno części iego naturalnego gabinetu należą. Ten zas odpisał mu, iż te pieniądze będą mu natychmiast wypłacone, skoro rzeczy staną w mieyscu swego dalekiego przeznaczenia. Z drugiey strony zarzucaią mu, że z emigrantami zbroynemi Szwaycarskiemi korrespondował.

Korsarz wyszły z Bordeaux przyprowadził tam 4 t. m. i Angielski z wschodnich Indyy okręt, pod neutralną idący banderą, którego wartość na 5 mill. rachuią. — W zachodniey Francyi w departamentach Sart, Maien, Mein i Loary zagęścili się znowu szuanie i rabunki.

W radzie 500 roztrząsano w tych dniach proiekt Berliera względem wolności pras. Mowiono za wolnością i przeciw. Między innemi mowił nayżywiey reprezentant François z Nant. " Teraz (rzekł) panuie zupełna niewola; wszelkie światło wygasło i każdy ma usta zamknięte. Żalą się, iż dyrektoryat popełnił błędy. Zapewne że popełnił; lecz iakże prawda moze do niego przystąpić? Za pomocą dziennikow? Te są ucisnione, a zatym milczą. Za pomocą pismek? Autorow ich wtrącaią w więzienie. Za pomocą publicznego mniemania? Jakże go dyrektoryat ma poznać? przez reprezentacyą narodową? Lecz kiedy członki iey mowią o rabunkach, nazywaią ich anarchistami; kiedy mowią o sprzymierzonych rzeczpospolitych, powiadaią że się mięszaią w zagraniczne interessa. Odpowiadaią zimno, ktoż wam broni pisać. Prawda, kiedy nie mowiemy o ministrach, o woynie, o zagranicznych związkach, wolno wszystko mowić. Osmutna wolność!" — Mowa iego, ktorą nakazano drukować była mocno z galeryy przyklaskiwaną. Lecz gdy takowe przyklaskiwanie iest zakazane, żalił się wczoray oto Briot. " Policya (rzekł) posyła teraz szpiegow na galerye i każe imiona niektorych reprezentantow notować. Rozrzucaią także pisma, w ktorych utrzymuia, że wolność pras iest tylko żywiołem fakcyy." Tym stanie się, odpowiedział Jacqueminot: zaprowadźmy tylko zupełną wolność druku u nas, a zobaczemy iak nieprzyiaciele ciało prawodawcze i rząd potwarzą, które w krotce mogą się stać ofiarą wolności druku." Odłożono ieszcze rezolucyą w tey mierze do dalszego czasu.

Z Turynu d. 25. Maia.

Jeneralna administracya Piemontu odbywaiąca się w Pignerol powrociła na d. 18 do Turynu w celu tam zostania, lecz wiadomości z Alessandryi skłoniły ią do udania się znowu do Pignerol, gdzie wydała wyrok, którym nakazuie wszystkiey bywszey szlachcie, w krótkim czasu przeciągu udać się na mieszkanie do okręgow, w których przed 6 miesiącami mieszkali. Każdy Francuz zamieszkały w Piemoncie od roku 1789 nie maiący świadectwa iako emigrantem nie iest, tudzież każdy Sabauczyk i Niceyczyk tamże zamieszkały od września w roku 1792 są obowiązani natychmiast kray ten opuścić. Wydała także odezwę do walecznych mieszkańcow Alpow w celu zachęcenia ich do bronienia świętey sprawy wolności.

Z Turynu d. 2. Czerwca.

Jenerał hrabia Suwarow zostawiwszy dostateczne korpus do popierania dzielnie oblężenia naszey cytadelli, dnia 27 ruszył

z woyskiem. Obawiamy się aby załoga nie broniła się do ostatecznego, gdyż jenerał Moreau pisał list do kommendanta Fiorella w którym mu mowi aby nie naśladował przykładow kommendantow w Peschiera; *Pizzighettone* i Ceva. — *Po* bitwie pod Marengo Moreau opuścił okolice Alessandryi i cofnął się ku Asti, gdzie dnia 18 stanął; w okolicach tego miasta zaszła żywa utarczka między iego tylną, i Austrycką przednią strażą. Dnia 19 jenerał Francuzki ciągnął swoie cofanie się ku Carmagnole i Coni, i przy tym ostatnim mieście stał z korpusem swoiey armii do dnia 26; w dniu tym dopiero nowe uczynił poruszenia cofaiąc się ku Col de Tende i Nicei.

Wybuchła w naszych prowincyach insurrekcya nie mało przyczyniła się do zupełnego opuszczenia *Piemontu*. Pod czas gdy armia Francuzka była ściśnioną i zagrożoną aby iey woyska Cesarkie tyłu nie wzięły, z tyłu mocno napastowaną była od insurgentow Mondovi i Ceva; ci ostatni dostali się az do Asti i z załogą Francuzką będącą w tym mieście, która wysłała była na przeciw nich, stoczyli bitwę. Francuzi potrafili ich rozpruszyć i zabrali około 100 niewolnikow i tych wszystkich rozstrzelano. W innych mieyscach, a nayszczegulniey od strony Carmagnole zaszły także rożne utarczki. Insurgenci tego miasta i pobliskich okręgow niechcą złożyć broni. Jenerał Moreau wysłał jenerała Adiutanta Fressinet z korpusem woyska dla ich pokonania. Gdy przybył do mostu Carignan insurgenci żywo na niego uderzyli; lecz po bardzo uporczywey walce musieli uledź taktyce i usiłowaniom Francuzow. Przedmieście Madona w perzynę obrocone, a miasto całe prawie puste poddało się na łaskę.

Teraz zupełna panuie spokoyność i w miarę oddalania się Francuzow insurekcye ustaią i włościanie do robot swoich powracaią. Wszystkie urzędy są przywracane do tego stopnia w iakim były za króla. Wydano dwie odezwy iednę jenerał Suwarow drugą jenerał Melas których osnowa iest następuiąca:

Do mieszkańcow Doliny Lucerne i S. Marcina (w zachodnim Piemoncie.)

Ludu, iakieyże chwyciłeś się strony? zwiedzeni włościanie, dopomagacie Francuzom, burzycielom i nieprzyiaciołom publiczney spokoyności, gdy tymczasem sama iedynie spokoyność byt i szczęście wasze może zapewnić. Francuzi oświadczyli się nieprzyiaciołmi Jezusa Chrystusa, dawne iednak przywiązanie oycow waszych do Dogmatow Chrześciaństwa było zawsze źrzodłem waszey szczęśliwości i ziednało wam opiekę Anglii. Francuzi są teraz nieprzyiaciołmi tego mocarstwa; lecz to mocarstwo, dla was dobroczynne, nie iestże teraz naszym sprzymierzeńcem. Wsparci siłami naszemi, i ożywieni zwycięztwami, rownie iak łaską którey Bog Chrześcian raczył udzielić swoim rycerzom, przybyliśmy aż do gor waszych i w krotce tam wkroczemy, ieżeli trwać będziecie w waszym zaslepieniu. Mieszkańcy Doliny Lucerne i Sgo Marcina czas pokuty ieszcze nie minął; spieszcie się połączyć pod nasze chorągwie; Niebo im błogosławi, a zwycięztwo ciągle towarzyszy na ziemi. Szczęście waszego kraiu iest w rękach waszych; ieżeli staniecie się przyiaciołmi naszemi, zachowacie potężne dla was wsparcie Anglii, tym bardziey, że wasze su-

mienie nigdy wam wyrzucać nie będzie, żeście byli podłemi sługami tyranow i zwodzicieli waszych; łącząc się zaś z nami, staniecie się obrońcami prawdziwey wolności i spokoyności.

Podpisano Suwarow Rimnickoy.

Do walecznego Ludu prowincyi Mondowi.

Wasze śmiałe przedsięwzięcia, waszych nieprzyiacioł okrucieństwa i uciemiężenia doszły do naszey wiadomości. Dziwiemy się waszemu mężnemu postępowaniu, a brzydziemy się okrucieństwy tych, którzy się nazywaią obrońcami ludzkości. Takimże więc sposobem dopełnili swoich wspaniałych obietnic mniemani wasi oswobodziciele? gwałty, uciemiężenia, rabunki, spustoszenia, okrucieństwa, oto są pierwsze czyny, przez które dali się wam poznać. Ci, którzy wolą ludu nad wszystko przekładaią, którzy insurrekcyą mienią bydź pierwszą powinnością, ci sami użyli gwałtu i spustoszenia przeciw woli waszey tak wyraźnie okazaney, przeciw waszey insurrekcyi dobrowolney. Żywo dotknięci iesteśmy waszym losem, a żywiey ieszcze pragniemy uczynić go lepszym. Na ten koniec wierni poddani naylepszego z krolow posyłamy na waszą pomoc liczne legiony tey zwycięzkiey armii, która zwalczyła i wypędziła z takim pośpiechem te armie, które się nazywały niezwyciężonemi. Złączcie się z niemi dla dokończenia zupełnego zniszczenia, i bądźcie pewnemi, że nietylko was nieopuszczą, ale nadto starać się będą ziednać wam kosztem nieprzyiacielskiego kraiu iak naydostatecznieysze wynadgrodzenia szkod od was poniesionych. Wspomniycie sobie nakoniec, że hordy wyszłe z Francyi walczyły dla zniszczenia waszey świętey religii, i was zabiiania; i że z nami walczyć będziecie, dla przywrócenia tey religii i zachowania życia i własności waszych.

W głowney kwaterze Turynie 1 Czerwca 1799.

Podpisano Melas.

Z Wenecyi d. 5. Czerwca.

Marynarka Cesarska rozpoczęła swoie działania przeciw brzegom Włoskim morza Adryatyckiego. Maior Potts donosi, że dowiedziawszy się że mała tylko liczba woyska nieprzyiacielskiego znayduie się w Cesena, wysłał kadeta Legarde na statku z 200 ochotnikami dla zaięcia tego mieysca. Ta mała wyprawa naylepszy odniosła skutek, nasi ochotnicy wylądowawszy w Cesena na dniu 31 Maia; nieprzyiaciel żadnego nie czyniąc odporu uciekł, a lud zgromadziwszy się na przyięcie, z radością ich wprowadził. W twierdzy 4 armaty znaleziono. Maior *Potts* w tymże czasie wysłał porucznika Martini z dwiema statkami do Rimini; zaięcie tego mieysca rownie szybko iak Cesena nastąpiło, zdobyto tam 5 armat, i iednego adiutanta z 60 ludźmi zabrano w niewolą. Listy z Ferrary upewniaią, że ienerał Kray powrocił do swoiey głowney kwatery przed Mantuą, dla kierowania osobiście działaniami przeciw tey twierdzy. Armia oblegaiąca ma wynosić 30 tysięcy ludzi, i zmocnioną będzie wielką częścią korpusu F. M. L. hrabiego Bellegarde. Jenerał Ott dowodzi teraz woyskami maiącemi niedopuszczać przeyścia Macdonaldowi; korpus iego rozciąga się od Imola aż do części zachodniey Toskanii. Jenerał Klenau Bononią blokuie, a woyska pod iego rozkazami będące zaymuią całe brzegi Adryatyc-

kiego morza, aż do kraiu rzpltey St. Marino. Austryacy maią na nowo w rękach swoich Pontrimoli. Dnia 28 korpus od 8 do 9000 tysięcy ludzi od Modeny zbliżył, się ku temu miastu z 13 armatami i trzema haubic mi; nieprzyiaciel uwiadomiony o iego zblizaniu, nagle się cofnął. Listy z Parmy mieszczące tę wiadomość dodaią, że Austrya y z wielkiemi siłami zbliżaią się do Sarzana. Zdaie się, że woyska Francuzkie które zbliżyły się były aż do Pontrimoli, nadeszły z okolic G nui i nie należały do armii Macdonalda. Jenerał ten w swoim cofaniu się wielkiey doznawał przeszkody od insurgentow Włoskich i armia iego nie iest tak liczna iak z początku rozumiano. Dnia 29 kardynał Mathei przybył do Ferrary i w pośrzod okrzykow radosnych ludu przyięty został.

Z Lauzanny d. 4. Czerwca.

Ogłoszono tu świeżo traktat handlowy między rzpltą Francuzką i Helwecką zawarty. — Działania przeciw insurgentom w Walais ciągle trwaią; kolumna iedna republikancka po opanowaniu wsi Mogard miała wnyyść do Aernen, a z tamtąd uda się aż do Fourche. Druga kolumna trzyma insurgentow w wąwozach przy Saint Plomp. Zdaią się obawiać aby ci ostatni liczniejszych od Austryakow posiłkow nie odebrali. Jenerał Xaintraille który z woyskiem swoim do Włoch miał się udać, odebrał rozkaz zatrzymania się i bronienia, aby nieprzyiaciel z tey strony nie wkroczył; ma nawet posiłkiem od 2000 do 3000 ludzi bydź zmocniony. Wszystkie władze rządowe Helweckie posiedzenia swoie odbywaią w Bernie. Wszystkie ważne przedmioty na taiemnym wydziale roztrząsane bywaią.

Z Madrytu d. 30. Maia.

Dwor nasz zwołał powszechne zgromadzenie duchowieństwa Hiszpańskiego. Słychać że one weźmie na siebie opłatę prowizyi od skarbowych biletow, która roczoie 90 mill. realow wynosi. — Angielska flotta lorda St. Vincent nie zostawała tylko 34 godzin w Gibraltarze, gdzie przybrała ieszcze do siebie 2 liniowe okręty i wzięła 2000 lądowego woyska, ktore iak się domyślaią, przeznaczone są na zmocnienie garnizonu w port Mahon. D. 10 maia znaydowała się Angielska flotta na wysokości Malaga, i zdawała się brać swoy bieg ku Minorce.

Z Frankfurtu d. 13. Czerwca.

Królestwo Jmć Pruscy w towarzystwie Xiężnicki Tour Taxis i Xięcia następcy Meklemburskiego na dniu 8 przybyli do Kassel. Piszą z Leodium że oboz ktory miał bydź założony przy Alost, potym przy Leodium, nie przyydzie do uskutecznienia, ponieważ woyska maiące go składać udaią się ku wyższemu Renowi. 19 pułbrygada wyszła na dniu 6, za nią maią się udać 43, 2 regiment husarow, 24 letkiey iazdy i 3 inne pułbrygady będące w marszu zewnątrz Francyi. Jednakowoż zdaie że nad Mozą z ludzi popisowych oboz założony będzie. Podług listow z Bruxelli pod dniem 7 przechod woyska, przybywanie popisowych i dobrowolny zaciąg idzie pomyślniey, niż się tego spodziewano. Przeszłego tygodnia 76 husarow Szeklerowskich przybyło do Offanbach gdzie kilka tylko godzin zabawili. Francuzi ktorzy po opuszczeniu niedawno swoich położeń przy Haichst znowu tam powrocili zaięli na nowo oboz swoy przy Hochheim.

DODATEK

DO Nro. 53.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 3. LIPCA 1799.

Z Hagi d. 18. *Czerwca.*

Codziennie przybywa tu młodzież popisowa Francuzka, którą dopełniaią nie zupełne bataliony. Zapewniaią, że głowna kwatera Francuzka będzie ząd do Utrech przeniesiona, i że cała Francuzka armia w Hollandyi będzie na tuteyszy narodowy stopień postawiona, tak że na potym nie będzie brała żywności z kraiu. — Przed kilku dniami biegała tu pogłoska, że Francuzi w rzeczypospolitey naszey i w bliskości niey 3 obozami staną, z których iednym złożonym z wspolnych woysk ma jenerał Daendels kommenderować, co iednak nie zdaie się potwierdzać, ponieważ nawet oboz przy Leodyum rozszedł się i woyska z niego udały się powiększey części nad Ren — Anglicy zabieraią na uyściu Emsy wiele Hollenderskich statkow.

Z Strasburga d. 12. *Czerwca.*

Jedna tuteysza Gazeta mieści w sobie co następuie: " Zapewniaią, że demarkacyyna linia na mocy zaszłego między rzecząpospolitą Francuzką i krolem Pruskim układu, aż do granic biskupstwa Spirskiego posuniętą została, zaymuiąc w sobie wszystkie z tamtey strony Menu leżące kraie, z tey strony Frankfurt i iego grunt, kraie Darmstadtu i Rein-Pfaltz. Mowią także, iż teraz względem dalszego rozciągnienia tey linii zachodzą negocyacye; ma ona w sobie ieszcze między innym Badeńskie i Wirtemberskie kraie zamykać. W departamencie l'Ain zgromadza się Francuzka armia od 20,000 ludzi, która iuż iest uzupełniona.

Z Strasburga d. 13. *Czerwca.*

Armia Maſseny po opuszczeciu Zurich rozłożyła się na wzgorkach leżących na prawym brzegu Limat; głowna kwatera była w Bremgarten nad Reuſs. Dnia 8go batalion Węgierski i iedna dywizya grabicznych husarow z kilku sztuk artyllery z impetem uderzyli na brygadę jenerała Gazan przy Allisruty. Po żywey bardzo utarczce nieprzyiaciela przymuszono do porzucenia zamiaru iaki miał zaięcia tego mieysca. Listy z Bazylei pod dniem 11 mowią o krwawey rozprawie, która zayść miała dnia 10 od strony Bremgarten; zda-

ße się, że przedmiotem było Austryakow nasze położenia opanować.

Z Auszpurga d. 14. Czerwca.

Podług Gazety Tyrolskiey Francuzi przy końcu maia zupełnie opuścili Piemont, niezostawiwszy iak załogi, w Coni i cytadellach, Turyńskiey, Aleſsandryyskiey i Tortońskiey. Ta gazeta nic nie mowi, gdzie się cofał jenerał Moreau po opuszczeniu położenia przy Coni. Dodaie, że armia Austryacko Roſsyyska opanowała Suze i Pignerol, i że to do cofnięcia się armią Francuzką skłoniło. Cożkolwiek bądź Francuzi mocno muszą żałować dzisiay iż w roku 1796 żądali w traktacie pokoiu z Krolem Jmć Sardyńskim zburzenia twierdź Suze i Brunette zamykaiących przeyście do Alpow. W reszcie pewną zdaie się bydź rzeczą, że przy końcu maia Francuzi byli w mocnych siłach przy wielkim i małym S. Bernardzie, przy gorze Cenis, przeyściu Bove, gorach Geneweyskiey i Viso, lecz te siły naywięcey składały gwardye narodowe z departamentow Montblanc i wyższych Alpow. Poźniey iednak przybyły rożne oddziały woysk liniowych pod rozkazami jenerałow Ledeyen i Muller kommendanta w Grenoble. Niewiadomo iakie położenia zaymował w wyższym Valais jenerał Xaintrailles; lecz z utraty Sgo Gotarda pokazuie się że Francuzi niebyli mocni w wyższym Valais; tym zaś bardziey że dowiaduiemy się z Koru że jenerał Lecourbe cały kanton Uri opuścić był przymuszonym; dla tego korpus armii jenerała Bellegarde ktory go pilnował podzielono na dwie części z ktorych iedna poszła zmocnić jenerała Kray tak dla wsparcia oblężenia Mantui iako też dla zwalczenia armii Macdonalda na granicy Toskańskiey.

Z Ratysbony d. 13 Czerwca.

Na wczorayszey konferencyi tuteyszych seymowych posłow, zostało na ostatni Cesarski dekret względem dochodzenia mordu Radsztadtskich posłow, co następuie postanowione: 1) Naradzenie względem tego postępku zacznie się d. 12 lipca; 2) Kommiſsarz Cesarski będzie zapytany czy rozumiano deputacyą z stanow, czyli z członkow; 3) W ostatnim przypadku proponuią Ratysbonę, w pierwszym zaś nay bliższe mieysce występku na mieysce obrad; 4) Proponuie się deputacya z 4 tylko stanow, wyłączaiąc miasta Rzeszy, to iest 2 elektorskie i 2 Xiążęce, 5) Rząd Francuzki ma bydź wezwany do wyznaczenia iedey osoby na indagacye i udzielenia sądowego wyznania skrzywdzonych; 6) Cesarz Jmć będzie proszony, aby kommiſsya woyskowa udzieliła deputacyi czynionych iuż indagacyi i podania swych propozycyi; 7) Deputacya ma bydź nie ograniczoną mocą opatrzona; Nakoniec, 8 Deputacya ma wspolnie z kommiſsyą wydać wyrok lub akta do bezstronnego sądu odesłać. Wszystkie te punkta zostały do każdego z dworow posłane, dla zasiągnienia ich rady, na co oczekiwać posłowie będą instrukcyy.

DONIESIENIA.

C. Kr. Sądy Szlacheckie Lubelskie-Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Wiel. Kazimierzowi Brzozowskiemu małletniemu, i iego matce opiekunce Tereſsie z Laśkiewiczow Brzozowski, że JW. Adam Hrabia Krasiński u sądow tych w

w sprawie o podział lasow do dobr Jadomowa, Gulowa, &c. należących żałobę na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Adama Ratyńskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem nimieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: na dzień 20 sierpnia 1799 sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srzodkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw, sami by sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 10 *Kwietnia* 1799.

Ex Consilio Cæs. Reg Fori Nobilium Liblinensis Galiciæ Occidentalis.

Przez Regencyą Prus Nowowschodnich w Białym Stoku ad instantiam Wencesława Andrzeia Wilczewskiego z Graiowa i adwokata Regencyi Mittelskiego, iako postanowionego kuratora, nieprzytomny iuż od kilku lat Jozef Antoni Jan *P*iotr Franciszek Wilczewski, syn Wencesława Andrzeia Wilczewskiego, z Graiowa z Prus południowych rodem, który w roku 1771 za nowicyusza w klasztorze XX. *P*iarow w Szczuczynie przyięty został, w roku zaś 1772 iuż się oddalił, i według weszłych wiadomości przyiął służbę w woysku Cesarsko Austryackim, wraz z sukcefsorami swemi tym sposobem publicznie zapozywany został, żeby naypoźniey na wyznaczonym terminie preiudycialnym w dniu 24 kwietnia 1810 roku przed deputowanym Referendarzem Rapport osobiście w regencyi tuteyszey stawał, lub pismiennie zgłosił się, a tamże dalsze zalecenia, w przypadku zaś niestawania oczekiwał, iż za nieżyiącego, i cały swoy maiątek sukcefsorom swoim nayblíszym, którzy prawnie do tego legitimować się będą, wydany bydź ma. Dan w Białym Stoku dnia 21 Maia 1799.

J. K. Mci Prus nowo wschodnich Regencya.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu Ignacemu Nowosielskiemu że: zastępca massy krydalney Franciszka Dąbrowskiego u sądow tych, o zapłacenie summ 232 zł. pol. 12 czer. zł 240 zł. pol. 150 zł. pol. 3 czer: i 2 czer. wraz z prowizyą i kosztem prawnym, żałbę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach, dziedzicznych znayduie się, ieniuż Nowosielskiemu adwokata tuteyszego Pana Osławskiego, z iego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto edyktem niniéyszym tym końcem upominia się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 7 sierpnia R: idącego sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niepomyślność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 3go Maia 1799 roku.
Elsner.

C. K. sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznamuią tym edyktem W. Franciszkowi Mtockiemu, że W. Michał i Jan Budziszewscy bracia u sadow tych w sprawie o zapłacenie summy 28.5)9 zł. pol. 24 gr. z prowizyą, żałobę na niego podali i o pomoc sadu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sady te nie maiąc wiadomosci gdzie on zostaie lub czy w eale w C. K. Kraiach dziedzicznych znayduie sie, iemu Patrona tuteyszego Szymona Moraczewskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług o drnacyi sądowey rozpocznie się: i ukończony zostanie; on przeto edyktem nineyszym tym koncem upominą się: ażeby w czasie przyznoitym to iest: w przeciągu 90 dni sam sie stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniebania wynikaiącą podług ponewa C. K. praw, sam by sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 3 kwietnia 1799.

Ig. Pietruski.
Einberg.
Brożowski.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobil. Lublinensis Galiciæ Occidentalis.
Dostenbergs

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wiadomo czynia edyktem ninieyszym, wszystkim sukcefsorom do substancyi po ś. p. Xiedzu Drażewskim Karolu należącym, o ktorych mieyscu mieszkania nie iest wiadomo iako też i nie w tey prowincyi mieszkaiącym: że inwentarz dopiero rzeczoney substancyi w tuteyszey registraturze znayduiący się wolno iest przeczytać sobie lub kopią iego wyiąc: i że mafsie tey sukcefsyonalney, co się tyczy sukcefsorow nieprzytomnych podług §. 623 prawa cywil. części II. adwokat tuteyszy P. Niemetz zastępcą iest postanowiony.

Zaleca się oraz sukcessorom, ażeby w terminie w części II prawa cywil: przepisanym, to iest w przeciągu roku i niedziel sześciu oświadczenie swoie względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa podali. W Krakowie dnia 11 Maia 1799.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi Zachodniey.
Elsner.

Cesarsko Krolewskie Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywnią Edyktem ninieyszym wszystkich wierzycielow, iakąkolwiek pretensyą do maiątku ś. p. Antoniego Paiączkowskiego maiących: ażeby w przeciągu 30 dni (od dnia przybicia tego Edyktu rachuiąc) należytość swoię podawali i likwidowali; w przeciwnym razie, podług §. 631 części II. prawa cywil:, ci wierzyciele, ktorzy się zgłoszą w proporcyą swych należytości zaspokoieni będą, owi zaś, ktorzy swych pretensyi nie podadzą do reszty tylko z mafsy pozostałey odkazani zostaną. W Krakowie d. 15 Czerwca 1799.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakowskich Galicyi zachodniey.

Przybito dnia Lipca 1799

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym edyktem Jmc Panu Antoniemu Szczuckiemu, że Jakob Stadnicki tak przeciwko Maryannie z Konopkow Szczucki, iako też i onemu iako niegdy Kaietana Szczuckiego sukcefsorowi

u sądow tych w sprawie o zapłacenie kwoty 37 zł. pol. i osobney 40 zł. pol. żałobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał sie.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, iemu patrona tuteyszego Ur. Reynbergiera, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się: i ukończony zostanie; oni przeto edyktem niniey-szym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 12 sierpnia r. b sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych srzodkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 6 Maia 1799.

Ig. Pietruski.
Einberg.
Furtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis.
Galiciæ Occidentalis,
Dostenberg.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, oznaymuia tym Edyktem W. Urszuli z *Potockich* Wielopolskiey i Onufremu Łoskiemu, że JP. Sły. Moraczewski iako kurator do aktu wyznaczony, imieniem małoletnich Jana i Jędrzeia Jerowskich na nich względem dania deklaracyi czyli sprawe o 88132 fl 10 gr. przeciwko massie krydalney Jerowskiey intentowaną, albo razem bronić, albo też stronie zwracaiącey do bronienia zlecić chcą? process zwrocił i u sądow tych żałobę na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te niemaiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego JP. Janiszowskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem nininieyszym tym końcem upominaia się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 3 Lipca 1799 roku o godz. 10 sami się stawili albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie 2 Kwietnia 1799 roku.

Ignatius Pietruski.
Wrabetz.
Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis
Galiciæ Occidentalis.
Gacegel.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu Wiktorowi Moraniemu i Pani Antoninie z Moranich Sliwicki: że *Pan* Ignacy Maiewski u sądow tych, o zdanie rachunkow z tradycyonalney pofsefsyi Woytowstwa Winiary, żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, niemaiąc wiadomości gdzie obżałowani zostaią, lub czy w cale w C. K. *Pań*stwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Pana Billewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie: oni przeto edyktem niniesyszym tym końcem upominaią się: azeby wczasie przyzwoitym sami stanęli, albo ieżeli iakie maią *Prawa* swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie prze-

słali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; ile że w przeciwnym razie wszelką niepomyślność z zaniedbania wyniknąć mogącą sami sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni będą.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey, w Krakowie dnia 27 Maia 1799
Wenmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wiadomo czynią tym edyktem wierzycielom Pana Fabiiana Szaniawskiego: że gdy na maiątek tegoż pod dniem dzisieyszym konkurs podniesiony zosiał, Pani Kanstancya z Starczyńskich Szaniawska Krydaryusza czyli dłużnika żona, na tymczasową administratorkę dobr Konkursowi podległych iest ustanowiona. Oznaymuie się oraz tymże wierzycielom, że Panu Macharzyńskiemu Komornikowi Chęcinskiemu iest zlecono: ażeby do dobr Drzewicy ziachał, połowy tychże dobr do Konkursu należącey inwentarz spisał, i też połowę przyzwowszy detaxatorow Pana Jozefa Kiernickiego i Pana Jana Kownackiego, otaxował i tak inwentarz iak akt detaxacyi co prędzey sądom tuteyszym przesłał. Ktorey inwentacyi i detaxacyi wierzyciele przytomnemi bydź mogą.

W Krakowie dnia 17 Czerwca 1799 roku.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.

Nomine Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio præsentis Edicti hisce insinuatur, quod nimirum Judæus Mosiek Herszkowicz incola Lubl: ad hunce magistratum ad versus Judæos Szmul Judkowicz & Chaia Conj:, atque Judka Szmulowicz illorum filium Varsaviæ degentes in causa puncto solutionis summæ inunum junctæ 544 f. p. cum Usuris ac Litis Expensis Libellum porrexerit Judiciique opem quo ad id justitia exegit implorraverit cum autem Magistratus ob plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsorum hic loci degentem advocatum Stanislaum Zieliński ipsorum periculo & impendio qua curatorem constituerit cum quo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Jud. Cod agitabitur, atque etiam terminabitur. Ideo ipsi eum infinitem admonentur, ut pro die 6. Augusti a. c. 1799 hora 9 mane in loco judicii aut ipsimet compareant vel dicto curatori sique forte haberent juris sui adminicula tempestive transmittant, vel denique alium quempiam mandatarium constituant. Magistratuique eundem denominent. & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media quæ a sui defensionem maxime efficatia esse judicaverint, ut pote quod secus adversas fors conctationis suæ sæquelas sibimet ipsis imputandas habebunt ita enim santiunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges. Datum Lublini die 3. Maii 1799.

Vrabetz.
Gruell.
Greber.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Regio. Civitatis Lublinensis.
Zykiewicz, Serius.

Cesarsko Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem: że skutk podniesionego tutay, pod dniem 15 miesia r. b konkursu, na urząd regenta aktow grodzkich Krakowskich na miesce Pana Augustyna Korytowskiego, na regenta aktow ziemskich Radomskich, i na regenta aktow ziemskich Chęcińskich na mieysce Pana Stanisława Kamieńskiego i Pana Felixa Nowowieyskiego, ustaie. W Krakowie d. 19 Czerwca 1799

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. Kr. Sądow Szlacheckich Gallicyi Zachodniey.

Cesarsko Krolewskie sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Pana Bonawenturę Bąkowskiego (gdy naypierwszy C. K. sądow tych pozew Edyktalny dnia 31 marca 1798 roku wydany ani sam osobiście, ani przez wyznaczonego sobie zastępcę w osobie Jędrzeia Rafałowicza, do dziedzictwa oyczystego po ś. p. Stanisławie Bąkowskim i macierzystego po ś. p. Franciszce z Kraszkowskich Bąkowski dotąd się niezgłosił) Edyktem niníeyszym stosownie do §. 627 Części II. Prawa cywilnego powtornie wzywaią, gdyż inaczey po upłynionym terminie prawem przepisanym substancya z sukcessorami zgłaszaiącemi się pertraktowana będzie. W Krakowie dnia 1 czerwca 1799.

Jozef de Nikorowicz.
Krauss.
Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.

Konsygnatia rzeczy ukradzionych na dniu 24 czerwca 1799 na Grodzkiey ulicy pod Nrem 118 Franciszkowi Kosteckiemu iako niżey:

1. W złocie Holenderskim i Cesarskim czer. 32.
Detto 1 ducat Zygmunta Króla ważący czer: 10.
2. Medalionik ważący czer: 2 na koronacyą Augusta 3 Króla Polskiego.
3. Mały czerwony złoty Rzymski.
4. 2 Medaliony srebrne bite od konfederacyi Targowickiey.
5. W monecie srebney rożney kilka czer: zł.
6. Zegarek złoty mały dawnieyszego fasonu.
7. Zegarek srebrny detto detto.
8. 1 Tabakierka złota okrągła w kołka obwodzona.
9. Tabakierek 3 z Słoniowy kości iedna duża stara z bustami 3 królow Francuzkich z kości słoniowey na szafirowey foldze za szkłem, druga nowa z medalionem w śrzod ku z Massy Porcellanowey błękitney i z figurkami białemi 3cia mała damska z medalionikiem w śrzodku za szkłem na fioletowym dnie.
10. Tabakierka z kompozycyi podługowata w kwadrat w śrzodku czarna lakierowana.
11. Pugilares czerwony nowy z szczyzorykiem i innemi zwyczaynemi rekwizytami.
12. Pugilares zielony skorzany Angielski z zameczkiem na ktorym był napis Souvenir.
13. Pierścionek brylantowy owalny w śrzodku na foldze szafirowey brylant duży.
14. Pierścionek złoty wokoło perełkami obsadzany w śrzodku na szafirowey foldze roża perełkami wysadzona za szkłem i perełki małe po odkleiane wolno przelatywały po za szkło.
15. Pierścionek mały damski brylantowy w figurę serca w około małe brylanciki w śrzodku większy w figurę serca pod nim folga rożowa.
16. Pierścionek duży męski z Rautami wokoło śrzodku zaś na szafirowey foldze większy.
17. Pierścionek męzki perełkami obsadzony w śrzodku kamień fioletowy z głową rznięta na wierzchu oprawny na przezroczystość.
18. Cukierniczka srebrna na kształt skrzyneczki kwadratowa.
19. Łyżeczek od kaffy 10 i krzywa od śmietanki.
20. Wazka mała w srzodku złocona nie więcey iak kwaterkę w sobie mieszcząca pod nią miseczka także srebrna na kształt miseczki od fillżanki złocona.
21. Sztuczyk plaski złoty a nadole trochę zagięty.
22. Sprzeczki srebrne owalne z dziurkami w brzegach do trzewikow.
23. 1 Medalion miedziany z iedney strony pozłocany wytłaczany z okazyi seymu Polskiego Konstytucyynego i ustanowienia 100,000 woyska na nim była armatura.
24. 3 Łancuszki złote ieden męzki z ogniwkami plaskiemi szerokiemi na końcu z pieczątką zieloną nierznięta w którey razem był kluczyk; drugi łancuszek plaski damski z ogniwkami plaskiemi długiemi z Emalią szafirową w kwadrat; trzeci łancuszek złoty z kluczykiem i wielkim w sposobie klatki robiony wśrzodku łancuszka i na końcu od kluczyka 2 kołka plaskie wielkie do których chwytany łańcuszek w 4 rzędy spaiany.

25. Sprzęczki kwadratowe fabryki wiedeńskiey w perełki z rozyczkami w śrzodku u iedney rozyczki perełki brakuie z skorkami kozłowemi do trzewików.
26. Monety srebrney i miedziancy staroświeckiey kurendyi nie maiący sztuk kilkanaście.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu Mikołaiowi Branwickiemu, że Massa sukcessyonalna po niegdy ś p. Michale Sienkiewiczu, czyli raczey tey massy kurator Adwokat Hołowka u sądow tych, o zapłacenie summy 2500 zł. pol. z prowizyą, żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu iak sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, przeto tenuż Panu Branwickiemu adwokata tuteyszego Gregczyka z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osadzi; ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Krauss.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szla. Krakowskich Galicyi Zachod.
W Krakowie d. 5 Czerwca 1799 roku.
Ascher.

Przez C. K. sąd szlachecki Krakowski Galicyi zachodniey mocą ninieyszego edyktu wszystkim tym, do ktorych należy, wiadomo się czyni: od sądu pozwolono iest, aby do ogolnie wszystkich przedtym w Woiewodztwie Sandomirskim ziemi Radomskiey teraz zaś w cyrkule Radomskim leżących tak ruchomych, iako i nieruchomych dobr Strzałkow z przyległościami P. Konstantyna Jankowskiego zbieg wierzycielow był otwarty. Ninieyszemi przeto wszyscy, ktorzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczaią się, ażeby aż do dnia 10 sierpnia 1799 pretensye swoie przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie adwokata P. Stanisława Zarzeckiego, Kuratora massy konkursowey, do tuteyszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą ktorego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź żądaią, okazali, ile że po upłynieuieniu przepisaeego czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, ktorzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonego dłużnika w cyrkule Radomskim znayduiących się dobr, bez żadnego wyięcia oddalenia zostaną, choćiażby im lub prawo do wspolnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z massy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabespieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby massie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w Rozdziale 9tym §. 86 obranie administratora massy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane iest, przeto wszystkich wierzycielow na dzień 12 sierpnia 1799 o godzinie 9 z rana do tuteyszego C. K. Sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołuie się, iż tego samego dnia tym czasownie w osobie P. Kazimierza Faliszewskiego ustanowiony administrator massy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnież też i deputacya wierzycielow, do ktorey iednak nikt, iak tylko wierzyciel tey samey massy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 obraną bydź ma, oraz zaś przepisy, podług ktorych dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi massy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §. 95 zbioru sądowego na ich niebespieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego Sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi. Dan w Krakowie dnia 27 Kwietnia 1799.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
Jan Morak.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Cracoviensi Galiciæ Occidentalis.
Elsner.